

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 11 Lutego v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu. Dnia 30 stycznia.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ przyymował dzisiaj rano na audyencji prywatnej, Hrabiego *Figuelmont*, rzeczywistego radcę tajnego i jenerała majora wojsk N. Cesarza Jegomości Austriackiego, przystanego w poleceniu nadzwyczajnym przez swego Monarchę do Jego CESARSKIEJ MOŚCI. (J. d. S. P.)

Nowiny Dworu dnia 1 lutego.

Wczora we czwartek, Hr. *Figuelmont* rzeczywisty radca tajny i jenerał major w służbie N. C. J. Austriackiego, poślany w zleceniu nadzwyczajnym przez swego Monarchę do Jego CESARSKIEJ MOŚCI, miał honor otrzymać audyencyą u NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZOWEJ JEYMOŚCI. Po tej audyencji, Xiążę *Lichtenstein*, i Hrabia *Salis*, oficerowie służby austriackiej, należący do osoby Hrabiego *Figuelmont*, wczora prezentowani CESARZOWI JEGOMOŚCI, dzisiaj mieli honor byż przedstawianymi CESARZOWEJ JEYMOŚCI. (J. d. S. P.)

Sankt-Petersburg dnia 2 lutego.

(z Gazety Senackiej).

— Przez najwyższy ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 17 maja, szkoty białoruskie, wyjęte są z pod wiedzy wydziału edukacyjnego sanktpetersburskiego, i będą miały osobnego Kuratora, bezpośrednio zależącego od Ministra oświecenia, stale mieszkającego w jednej z gubernij Białoruskich.

— Rzeczywisty radca stanu, *Komstadius*, mianowany jenerał-intendentem drugiej armii, a prezydent izby kryminalnej bessarabskiej radca stanu *Kurik*, mianowany połowym jenerałnym mistrzem prowiantów tejże armii.

— Sprawujący obowiązki sekretarza stanu Rady Państwa, radca tajny, *Słobodski*, mianowany członkiem komisji prośb z zachowaniem pobieranego dotąd wyznaczenia.

— Radca tajny, senator, *Bezobrazow*, na własną prośbę, uwolniony od obowiązków gubernatora cywilnego sanktpetersburskiego.

— Rzeczywisty radca stanu, *Chrapowicki*, gubernator cywilny niżehorodski, naznaczony gubernatorem cywilnym sanktpetersburskim.

— Rzeczywisty radca stanu, *Chrapowicki*, gubernator cywilny smoleński, na własną prośbę, uwolniony od tego urzędowania.

— Gubernator cywilny moskiewski, rzeczywisty radca stanu, *Bezobrazow*, na własną prośbę, uwolniony zupełnie ze służby z pensją dożywotnią po 1000 rubli na rok.

— D. 26 gruń. r. z. 350,000 tomanów kontrybucyi perskiej, przybyło do kwarantanny tyfliskiej.

— Sławny wirtuoz, *Romberg*, przybył do St. Petersburga. (P. P.)

— W i l n o. —

W piątek, d. 1 lutego, JP. Jerzy *Reutt*, rodak tutejszy, w różnych pismach zagranicznych z talentu swojego sławiony artysta, wydał koncert na skrzypcach, w rozkładzie następującym: 1) uvertura Spohra z Opery *Bergiest* exekwowana przez orkiestrę, 2) koncert, kompozycji JP. Reutta,

przez niegoż exekwowany; 3) Rondo na fortepiano z orkiestrą, kompozycji *Latur*, wykonane przez JP. Reutera; 4) Uwertura z opery *Rozwaliny Babilonu*. 5) Waryacje w kwartecie *Lipińskiego* wykonywane przez JP. Reutta. 6) Rondo *Steibelta* z orkiestrą wykonywane przez JP. Rennera. 7) Waryacje *Brilantes Maysedera*, dzieło 46te, exekwowane przez JP. Reutta. Liczne i świetne zgromadzenie słuchaczy udarowało ten koncert swą obecnością, a częste oklaski, któremi obsypywana była gra artysty, stały się dowodem pochwały należnej talentowi i usilności jego wydoskonalenia, niemniej i zadowolenia umiejacej szacować talent rodaka Publiczności.

Grodno dnia 1 lutego.

Zaproszone przez Towarzystwo Dobroczynności Grodzieńskie Szanowne Damy, do zbierania w czasie Wielkiego Postu w roku przeszłym 1828, miłosiernych składek, na rzecz ubogich, pod opieką tegoż Towarzystwa utrzymujących się, po dopełnieniu przyjętego przez siebie obowiązku, wniosły pieniężne ofiary w porządku następującym w ciągłe przychodu zapisane:

- JWW. Julia Andrzejkowiczowa, Prezydentowa Graniczna gubernii Grodzieńskiej czer. zł. 6, rubli sr. 88 kop. 31, rubli ass. 170.
 — — Zborowicka, Sowiatnikowa Izby Skarbowej Grodzieńskiej, czer. zł. 4, rubli srebrnych 94 kop. 76½, rubli assyg. 125.
 — — Anna Szemiłowa, Marszałkowa Powiatu Kobryńskiego, czer. zł. 1, rubli sr. 26 kop. 75½, rubli assyg. 55.
 — — Antonina Ostromecka, Obywatelka powiatu wołkowyskiego, rubli sr. 37 kop. 10, rubli assyg. 10.
 — — Rozalia z Kostrowickich Potubińska, Szadzińska Graniczna Wołkowyska, czer. zł. 1, rubli sr. 27 kop. 48½, rubli assyg. 42.
 — — Z Eysymontów Szukiewiczowa, Prezydentowa Graniczna Słomska, rubli ass. 50.
 — — Z Szukiewiczów Wołkowiczowa, Podkomorzyna Słomska, czer. zł. 2, rubli sr. 10, rubli assyg. 50.
 — — Anna Załęska, Koniuszyna Województwa Brzeskiego, rubli sr. 9 kop. 8, rubli ass. 5.
 — — Katarzyna z Xiążąt Czetwertyńskich Strawińska, czer. zł. 1, rubli sr. 57 kop. 60.
 — — Urszula Buthakowa, Prezydentowa Grodzka Słomska, rubli sr. 30.
 — — Konstancja z Toplickich Sołtanowa, Marszałkowa Litewska, rubli sr. 30.
 — — Maryanna Mikulska, Prezydentowa Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej, rubli sr. 21 kop. 50, rubli ass. 10.
 — — Józefa z Xiążąt Lubeckich Pusłowska, Rzeczywista Radczyni Stanu, czer. zł. 8, rubli sr. 45 kop. 75, rubli ass. 25.
 — — Hrabini z Cichockich Jundziłłowa, rubli srebrnych 25.
 — — Haliburtonowa, Prezydentowa Graniczna Wołkowyska, rubli sr. 8 kop. 12.
 — — Konstancja z Burzymowskich Potubińska, czer. zł. 2, rubli sr. 50 kop. 66½, rub. ass. 40.
 — — Franciszka z Laskowiczów Ważyńska czer. zł. 3, rubli sr. 180 kop. 35, rubli ass. 120.

- JWW. Aniela z Trębickich Lachnicka, Kamer-Junkrowa Dworu Jego CESARSKIEJ Mości rubli sr. 45, rubli assyg. 5.
- — Konstancya z Sulistrowskich Skirmuptowa, rubli sr. 24, rubli ass. 100.
- — Józefa z Zawistowskich Eysymontowa, Woyska Grodzieńska, rubli sr. 25 kop. 30, rubli assyg. 25.
- — Włodkowa Chorażyna Powiatu Prużańskiego, rubli sr. 9 kop. 75, rubli ass. 15.
- — Teressa z Mikulskich Bispink, Półkownikowa woysk polskich, rubli sr. 31, rubli assyg. 125.
- — Aniela z Strawińskich Radowicka, Marszałkowa Wołkowyska, rubli sr. 50 kop. 45.
- — Honorata z Bronistawskich Oskierczyna, Szambelanowa b. Dworu Polskiego, rubli srebrnych 30.
- — Z Bułharynow Połubińska, Chorażyna Stonimska, czer. zł. 1, rubli sr. 38 kop. 13, rubli ass. 30.
- — Widacka, Sprawnikowa Kobryńska, rubli sr. 21, rubli ass. 25.
- — Brygida z Karwowskich Szukiewiczowa, Podkomorzyna Powiatu Lidzkiego, czer. zł. 5, rubli sr. 44 kop. 15, rubli ass. 15.
- — Konstancya z Malskich Moraczewska, Marszałkowa powiatu Prużańskiego, rubli sr. 43, rubli ass. 5.
- — Z Jakubowskich Mazewska, Sędzina [Graniczna Gubernialna Grodzieńska, rubli srebrnych 30, rubli ass. 25.
- — Józefina Ordowa, Marszałkowa powiatu Kobryńskiego, rubli sr. 50.
- — Benigna Orzeszkowa, rubli sr. 50.
- — Jundziłłowa, Sędzina Ziemska Stonimska rubli sr. 11.
- — Amelia Byłowa, Nadworna Sowiećnikowa, rubli sr. 29 kop. 35, rubli ass. 95.
- — Józefa z Kickich Bispink, Marszałkowa Wołkowyska, czer. zł. 3, rubli sr. 27 k. 95.

w ogóle czer. zł. 37, r. sr. 1,279 k. 56, r. ass. 1,167.

Płci piękna! powtarzać zalety, które cię zdobią, malować czułość, która ci jest właściwą, chcieć objawiać pełne litości i ludzkości czyny twoje, byłoby to skromność swoją obrażać, i słabemi oddać wyrazy to, co tylko czuć, cenić i wielbić w głębi serca można. Towarzystwo Dobroczynności, przejęte tą uwagą, podziękowanie swoje Szanownym Damom, za przykładną, gorliwą i pracowitą w zbieraniu powyższej ofiary posługę, ogranicza na oświadczeniu im nayszczerzej wdzięczności.

Odessa dnia 19 stycznia.

Aby korzystać z sanney drogi terazniejszej, odprawiono w tych dniach do St. Petersburga około 200 beczek łożu, z opłatą za transport po 2 rub. 80 kop. i po 2 rub. 90 kop. od puda.

Z towarów przywoźnych przedano następujące:

Okolo 7 lub 8 pud. rozének, nazywanych urta.		po 11 rubli pud.	
— 300 pud. rozynek czerw.	— 9 — —	— 500 — —	— czarnych — 6 kop. 75. —
— 200 — —	— cukru rafinowego — 35 — —	— 350 — —	— oliwy włoskiej — 25 — —
— 300 — —	— drzewa kampegowego — 3 — 75 —	— 200 — —	— drzewa żółtego — 5 — 50 —
— 150 — —	— pieprzu — — — 18 r. 50 —	— 12,000 — —	— korkow — — — 4 — 75 —

— Dnia 15 t. m. Na y w y ż e y potwierdzone Towarzystwo Gospodarstwa wiejskiego Rosyyi Południowej miało trzecie posiedzenie swoje, pod prezydencyą JWW. Hrabiego M. S. Woroncowa. Na tém posiedzeniu, między wielą uwag o przemysle rolniczym, zastanawiały się szczególnie następujące podania: a) P. Kortacego o rozstrzygnięciu niektórych bardzo ważnych pytań względem hodowania owiec; b) P. Sikara o użyciu chloryny w chorobach bydłowych; c) P. Demolla o zaprowadzeniu sochy belgijskiej i rozwiązaniu: który z róż-

nych gatunków zboża korzystniej jest siał w guberniach Noworossyjskich? P. Lewszin czytał opisanie doświadczeń, robionych we Francyi nad uprawą pszenicy taganrogskiej. Potem było uczynione Towarzystwu uwiadomienie, otrzymane od Pana Majora inżynierów *Haüy* o wynalezioney przezeń machinie do żęcia zboża. Posiedzenie było zamknięte przez wybranie na członków czynnych Towarzystwa osób następujących: Tauryckiego Gubernatora Cywilnego JWW. *Naryszkina*, Jenerała-Porucznika *Ponseta*, Radey Taynego *Stevena*, J. A. *Stepkowskiego*, M. J. *Lezy*, M. M. *Kirjakowa*, P. J. *Keppena*, *Monier*, i *Zerebka*. (J. d'O.).

— Modły, któreśmy wznosili za bryg sardyński *Loriente* (patrz Ner. poprzedz. Kur. Lit.), pod dowództwem kapitana *Rivalta*, nie zostały, niestety, wysłuchanemi. Wczora zwierzchność otrzymała wiadomość, że okręt ten, uniesiony stąd 7 stycznia, utracił dnia 12 rudel, blisko *Akermanu*, i że kapitan razem z trzynastą ludźmi odważył się szukać ocalenia, przebijając się z jedney kry na drugą, częścią w pław, a częścią za pomocą liny, którą podawali jeden drugiemu. Z największą trudnością, dostali się ci nieszczęśliwi do brzegu, przy wiosce *Kodjeszti*; lecz, osłabieni i zdrętwiali od zimna, nie utrzymaliby się przy życiu, jeśli by P. *Mazarowicz*, którego dom i majątek leży blisko *Kodjeszti*, obaczywszy ich z okna przez lunetę zbliżającą, nie pośpieszył im na pomoc ze swojemi ludźmi.

Znalazł ich, można powiedzieć, na półmartwymi; kazał jednych zaprowadzić, a drugich, między którymi był kapitan, przenieść do jednego ze swych mieszkań; otarto śniegiem odmrożone członki i nakłonic, przywrócono wszystkich do czucia.

Trzeci z maytków, nie odważywszy się skoczyć do wody razem z innymi, dnia 12, zostali się na okręcie. Nazajutrz P. *Mazarowicz* posłał ludzi swoich z kilku uratowanymi maytkami do okrętu, dla dania pomocy tym, co się na nim zostali; a nareszcie, sam do nich przyszedł dla namówienia, ażeby się rzucili do wody, chwyciwszy za linę do nich zarzuconą, i żeby nie powątpiewali o możliwości wyratowania tym sposobem tych nieszczęśliwych. Jeden z tych trzech skłonił się na przełożenie, lecz był wyciągnięty bez czucia; dla tego więc dwaj inni odważyli się doświadczyć jednego z okrętem losu. Dnia 14 stycznia bryg był przypędzony do kordonu Bałabańskiego, i pozostali na nim dwaj maytkowie, widząc, że tu łód mocny, opuścili kotwicę, zdjęli żagle, wsiedli na małą szalupę, przypłynęli na niey do lodu i potem przybyli do brzegu. Ci także nieszczęśliwi maytkowie, równie jak ich towarzysze, byli opatrzeni i przyjęci przez dobroczynnego *Mazarowicza*, który tegoż wieczora posłał umyślnego dla uważania ginących na okręcie. Dnia 15 zrana, okręt zniknął i nie był widziany z *Akermanu* nawet przez lunetę; wnoszą, że uniesiony został przez łód do *Wilkowa*. *Akerman*ski zwierzchnik powiatowy, donosząc o tém, dodaje, że dla uratowania choć części towarów, posłani są przezeń ponad brzeg morski umyślni ludzie.

W tej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że jenerałny konsul sardyński także wysłał ku pomocy temu ekwipażowi rządzącej swojej kancelaryi. (J. d'O.).

Kercz dnia 4 stycznia.

Dnia 2 t. m., żona pewnego Greka, nazwiskiem *Aslanowa*, mieszkającego w naszym mieście, powiła szczęśliwie trzy córki, zdrowe i mocnego składu, którym na chrzcie dano imiona rossyjskie trzech cnót teologicznych, to jest: *Wiara*, *Nadzieja*, *Miłość*.

— Łód, pokrywający prawie cały Bosfor jest tak mocny, że nie tylko pieszo przechodzą przezeń bezpiecznie, lecz nawet wiele osób przejeżdżało sankami z *Tamanu* do *Kercza*; odległość ta wynosi blisko 30 wiorst. (J. d'O.).

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 13 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

J. C. Mość Wielki Xiążę Michał, przybył do tutejszej stolicy.

Towarzystwo Dobroczynności Województwa Sandomirskiego, powodowane chęcią przyniesienia opieki cierpiącej ludzkości, założyło z własnych funduszy szpital publiczny w mieście Radomiu, którego otwarcie miało miejsce na dniu 15 listopada r. z. Pragnąc Towarzystwo Dobroczynności przywiązać do tego szacownego zakładu naderższą dla Polaków pamiątkę, zlanych na kraj nasz dobrodziejstw, przez wiekopomną pamięć NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA I KRÓLA ALEXANDRA I, nadało mu imię szpitala Opieki s. *Alexandra*.

Odezwa do Przyjaciół ludzkości.

Każdemu wiadomo, ile złego wynika z moralnego zaniedbania dziecięcia, zle skłonności mającego. Nazywając się zbrodniarzami są ci, którzy od dzieciństwa nawykli lekce ważyć prawa Boga i ludzi. Ubóstwo, niedbałość i zepsucie rodziców, są przyczynami wkorzenia się zdrożonych natógów u dzieci, i nie raz się zdarza, iż dla tego tylko stają się wcześnemi ofiarami występku, że nie było takiego, kto by ich w wieku lekomyślności i nieupamiętania na drogę cnoty wprowadził.

Oddawna zastępuje chrześcijańska opieka miejsce postradzonych rodziców dla ubogich sierot; a w ostatnich czasach zajmuje się w wielu obcych krajach lusem moralnie osieroconych dzieci. Jeżeli kraj nasz równocześnie z innemi przytułek dla pierwszych obmyślił, tuzzyć sobie można, że nie będzie ostatnim w zaprowadzeniu Instytutu, opiece moralnie zaniedbanych dzieci poświęconego. Mając na czułej pamięci niedawno widziany wzór tego rodzaju zakładu, zachęcony dobroczynnemi chęciami osób, przejętych miłością dobra publicznego, udałem się z prośbą do Rządu, w zamiarze uzyskania pozwolenia zawiązania dobroczynnego stowarzyszenia, mającego się zająć opieką nad temi dziećmi, których rodzice dla ubóstwa, niedbalstwa, lub zepsucia swego, w moralnem zaniedbaniu zostawiają, i takich, które z tego powodu dopuściły się już przestępstw, prawa towarzyskie i obyczajność obrażających. Rada Administracyjna Królestwa, raczyła się przychylić do tej prośby i upoważniła mnie postanowieniem swoim z dnia 20 stycznia r. b. do ogłoszenia odezwy do osób dobroczynnych, o przyczynienie się przez składki dobrowolne do zamierzonego założenia Instytutu, dla poprawy moralnej dzieci występnych.

Za szczęśliwego się poczytuję, że mogę podać przyjaciołom ludzkości nową sposobność do brze czynienia, i zebrać podpisy tych wszystkich, którzyby się czynem i datkiem do zaprowadzenia i utrzymania domu poprawy dla występnych i zepsutych dzieci przyłożyć chcieli.

Nie idzie tu o hojne dary, któreby możność wielu życzliwych przechodziły, lecz o drobne o ciągłe zasiłki dla Instytutu zapisywane, a których wielka liczba dostateczne zapewni im fundusze.

Każdy zapisujący dar dla Instytutu, poczytany zostanie za członka dobroczynnego stowarzyszenia, byleby dar ten wyrównywał wartości 50 złotych pol. rocznie przez lat 10 ciągle dostarczanych. Dary mogą być tróistego rodzaju:

1. Zapisy kapitałów jakiegokolwiek bądź wielkości na raz jeden.
2. Zobowiązania płacenia rocznie, kwartalnie lub miesięcznie przez pewien przeciąg czasu jakiegokolwiek bądź kwoty.
3. Zapisy rocznych dostaw zboża, leguminy, chleba, drzewa, odzieży, obuwia i innych artykułów potrzebnych dla wychowanców Instytutu.

Osoby, któreby chciały którymkolwiek z tych sposobów ofiary na rzecz Instytutu uczynić, raczą się zgłosić z oświadczeniem swoim do niżej wy-

rażonych osób, które podjęły się łaskawie zbierania tego rodzaju zapisów, lub do mnie samego w domu Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, wymieniając w każdym razie rodzaj i wielkość daru, jaki uczynić zamysłają. Każda tym sposobem zapisana ofiara przez pisma publiczne ogłoszona zostanie; a gdy wielkość uczynionych darów odpowie pierwszemu potrzebom domu poprawy najmniej na lat dziesięć, wówczas zaproszeni zostaną wszyscy uczestnicy dobroczynnego stowarzyszenia, do zebrania się na publiczne posiedzenie, na którymby zpomiędzy siebie stali dozorcy Domu Poprawy dla występnych i zepsutych dzieci, i opiekunów cyrkulowych, mających się zająć losem ubogich dzieci, dla jakich bądź przyczyn moralnie zaniedbanych, wybrali.

Teraz spisane tylko zostaną ofiary i składki; pobór ich zaś nastąpi dopiero po zawiązaniu stowarzyszenia i po urządzeniu kassy jego, a to w terminach przez samych dar czyniących oznaczonych. Dary zaś mniejsze, jakieby kto bez chęci należenia do stowarzyszenia teraz chciał uczynić, jako i ofiary bezimiennie przesyłane, oddane zostaną natychmiast do Towarzystwa oszczędności; ażeby, nim zawiązanie stowarzyszenia skutecznym zostanie, bezkorzystnie nie pozostawały.

Osoby, które się raczyły podjąć zbierania zapisów na dom poprawy dla występnych i zepsutych dzieci, są:

W cyrkule I. Paweł Dorantowicz Radca Wzki.

- | | | |
|-----|-------------------------|-----|
| — — | II. Józef Ekerkunst | — — |
| — — | III. Andrzej Brzeziński | — — |
| — — | V. Józef Kapliński | — — |
| — — | VI. Michał Piotrowski | — — |
| — — | VII. Jan Gregorowicz | — — |
| — — | VIII. Dominik Cichocki | — — |

W. Szczepan Wiśniewski Podsekretarz w Kommissji Rządowej Woyny (*).

Fr. Hr. Skarbek.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 4 lutego.

Przybyli tu z Odessy dwaj sztabowi oficerowie Turccy. Dostali się oni byli w niewolę Rosyjską pod *Warną*; lecz ponieważ są rodowici Egipcyanie, przeto N. CESARZ MIKOŁAJ udarował ich wolnością. Udają się przez *Tryest* do *Alexandryi*. Ubiór tych officerów ściągają powszechną uwagę; dopiero w przyszłym tygodniu udadzą się dalej w podróż. Przy wypuszczeniu ich z niewoli, N. CESARZ JMĆ MIKOŁAJ miał ich hojnie udarować. (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 29 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Wczora zajmowała się Izba Deputowanych sprawdzaniem wyborów nowych członków, z których żaden nie został odrzucony, i ułożeniem 9 biur przez losy.

Lord *Cochrane* po przyjacielsku rozstał się z Rządem greckim. Zatrzymuje on nadal tytuł Wielkiego admirała Grecyi, i rzeka się przyrzeczonej mu summy 20,000 fun. szterl. Według ostatnich doniesień, odbywał kwarantannę w *Malcie*; i za 8 lub 10 dni, ma przybyć z rzeczoney wyspy do *Tulonu*.

— Dnia 31 —

Na posiedzeniu d. 29 b. m. Izba Deputowanych wybrała następujących 5 kandydatów do prezydencji: *Royer-Collard*, *Kazimierz Périer*, *Sebastiani*, *de Berlis*, *Delalot*. Nazajutrz wieczorem Król JMć mianował Pana *Royer-Collard* Prezesem Izby Deputowanych.

Zdaje się, iż teraz większość liberalna będzie w Izbie deputowanych mocniejsza, niż dawniej. Sądzić można o tём szczególniey zstosunku członków prawego środka, w różnych dotąd zaszytych nomina-

(*) Z powodu śmierci Radcy Wojewódzkiego w cyrkule IV, później ogłoszonem będzie, kto w tym cyrkule raczy się podjąć zbierania zapisów.

cyach Izby. Zgromadzenie deputowanych rojalistów u Pana *Agier* postanowiło, jeszcze przed ośmiu dniami, jednomyślnie głosować za Panem *Royer Collard* na urząd Prezesa Izby.

Dziennik *Goniec francuzki* uważa, iż mowa królewska nie wspomina bynajmniej o tak bardzo potrzebnym ulepszeniu dróg, pomimo niedawno gruntownego zdania sprawy w tej mierze przez PP. *Molé* i *Pasquier*, i chociaż mówiono o pożyczce 200 milionów na ten ważny przedmiot. Podobnie nie ma żadnej wzmianki w tej mowie o Kommissyi, w celu rozpoznania stanu handlu.

Pan *Ligniville*, adjutant Ministra wojny, powiódł dla wojska naszego w Morei, 24 krzyżów kawalerskich orderu s. *Ludwika*, 13 krzyżów officerskich Legii honorowej i 62 kawalerskie teży Legii.

List z *Tulonu* pod dniem 23 b. m. wzmiankuje o rozchodzący się tam pogłosce, iż półki wracające z Morei, zaraz po odprawieniu kwarantanny, mają zostawać znowu na stopie wojennej. W tamtejszej zbrojowni pracują we dnie i w nocy. Spodziewają się przybycia generała *Loverdo*, i mówią o wyprawie przeciw *Algierowi*.

Były dyrektor rzeczypospolitej francuzkiej *Barras*, umarł w *Paryżu* w 74 roku życia; zostawił po sobie pamiętniki. Z rozkazu rządu opieczętowano papiery Pana *Barras*. Podobny środek użyty został przy śmierci *Cambaceressa*, gdzie rząd sądził mieć prawo odziedziczenia wszelkich pism jego, jako człowieka, który wysoki sprawował urząd, i należał do tajemnic stanu.

ANGLIA. Londyn dnia 27 stycznia. (z Gazety Warszawskiej).

Jedna z gazet porannych tutejszych zapewnia, iż Król Jmć osobiście zagai przyszłe posiedzenie Parlamentu, jeżeli mu zdrowie jego pozwoli.

Hrabia *Matuszewicz* przybył tu dziś wieczorem, jako Cesarzsko-Rossyjski goniec. Stanął u Xiążęcia *Lieven*.

Gazety wychodzące w *Gibraltarze* pod dniem 6 b. m. donoszą, iż od dnia 24 grudnia nikt tam nie zachorował na żółtą gorączkę.

— Dnia 28 —

Niektóre gazety londyńskie nazwały Hrabiego *Matuszewicza* Hrabią *Maczagow*.

Przed kilku dniami umieściła gazeta *Times* artykuł następujący: „Kiedy powszechnie żałują odwołania Lorda *Anglesea*, na pociechę donosimy, iż następca jego podobnie postępować będzie. Zdania Xiącia *Northumberland* o wielkim przedmiocie sprawy Katolików, doznały już znacznej odmiany, a wiele jeszcze spodziewać się można od wpływu okoliczności, które nie jednego z poprzedników jego nawróciły. Lubo zaś dotąd nie można go jeszcze poczytać za obrońcę nadania swobód Katolikom w prawdziwym znaczeniu tego słowa, jednakże nowy Vice Król Irlandyi nie chce być ich przeciwnikiem, a nawet wynurzył życzenie rychłego, roztropnego i pojednawczego rozstrzygnięcia tego wielkiego pytania.”

Xiąże *Northumberland* urodził się d. 20 kwietnia 1785 roku, i ma teraz lat 44. Jeszcze za życia nieboszczyka Xiącia; oycę swego, zasiadł roku 1812 w Izbie Wyższej jako Baron *Percy*. Roku 1817 objął po oycu swoim dostojność Xiążęcą, i d. 29 kwietnia 1817 zaślubił córkę Hrabiego *Pewis*, z którą nie ma potomstwa. Brat jego Lord *Prudhoe*, będzie zapewne kiedyś Xiąciem *Northumberland*. Zmarły Król mianował tylko dwóch Xiążąt, to jest, oycę teraźniejszego Xiącia *Northumberland* w roku 1766 i Xiącia *Wellingtona* w roku 1814.

Dnia 2 lutego odbędzie się tajna rada gabinetowa w *Windsor*, w celu przełożenia Królowi Jmci mowy, którą ma zapisać posiedzenia Parlamentu.

Biega pogłoska, iż na długich, prawie codziennych radach gabinetowych, odbywają się rozprawy względem środków rozwiązania żądań Katolików. Słychać także, iż pewna znakomita osoba, na żądanie swoje otrzymała przyrzeczenie od Xiążęcia *Northumberland*, nowego Lorda Namiestnika Irlandyi, iż ani pośrednio, ani bezpośrednio nie dozwoli żadnych środków, któreby się mogły przyłożyć do poparcia sprawy Katolików Irlandzkich.

Gazeta wychodząca w *Limerik* zaprzecza wiadomości, umieszczonej w Gazecie Dublińskiej, jakoby wydano rozkaz Półkownikom wszystkich półków w Irlandyi, aby w obecności służących nie rozmawiali o rzeczach politycznych, i takowym rozmowom między żołnierzami zapobiegali. Wspomniona gazeta twierdzi, iż takowy rozkaz nie wyszedł.

Niektóre gazety tutejsze, a w szczególności *Sun*, wystawiają codziennie Hrabiego *Matuszewicza*, jako jednego z najbieglejszych dyplomatów.

Gdy z powodu mrozów m. w regularnie przybywają do nas statki ze zbożem z północnej Europy, spodziewamy się więc tem większego dowozu jego z południa, i już rozwija się w tamtejszych okolicach wielka czynność w spławianiu zboża. Hiszpania dostarczy go bez wątpienia najwięcej; już teraz ma być zatrudnionych przeszło 190 statków angielskich jego ładowaniem na półwyspie Pirenejskim. Wjelkie ładunki robią także w Toskanii, Napolu i Sycylii. Nawet Afryka ma nam dostarczać część naszych potrzeb, albowiem czynią przygotowania do sprowadzenia zboża z Egiptu (tego najdawniej w historii wspomnianego targu zbożowego), oraz z *Algieru* i *Marokko*.

Do potęgi morskiej naszej należy: 48 Admirałów, 65 Vice-Admirałów, 68 Kontr-Admirałów, 25, Admirałów biorących wysłużoną płacę, 847 Kapitanów, 17 Kapitanów biorących wysłużoną płacę, 996 Kommodorów, 100 Kommodorów biorących wysłużoną płacę, 8629 Poruczników i 30,000 matrków. Rada Admiralicyna, która po Xiążęciu *Klarency* objęła administracyą, składa się z Lordów *Melville* i *Breenock*, oraz Vice-Admirałów *Cockburn*, *Notham* i *Clerk*.

TURCYA. Stambuł dnia 8 stycznia. (z Gazety Warszawskiej.)

Widać wielki ruch na *Pera*; przybycie dnia 1 b. m. do tutejszej stolicy Pana *Jaubert*, komisarza francuzkiego, który wysiadł do domu posła niderlandzkiego, nadaje dyplomatom nową czynność, i wzbudza nadzieję pokoju. Od tego czasu odprawiło się już dwa razy zgromadzenie Dywanu, dla naradzenia się nad oświadczeniami, które gabinet francuzki przez posła niderlandzkiego uczynił Porcie. Chociaż o wypadku tych narad Dywanu nie pewnego nie można jeszcze donieść, zdaje się jednak, iż Porta nie przyjęła zle tych oświadczeń. Poseł niderlandzki wyprawił ztąd dwóch gońców, jednego do *Paryża*, a drugiego do *Smyrny*. Cena żywności w tutejszej stolicy znacznie się podniosła. Trzy okręty wojenne tureckie popłynęły do *Dardanellów*, a 6 innych czeka pomyślnego wiatru dla udania się do *Bosforu*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.